



# BIULETYN

CZYTELNIA  
REGIONALNA

487

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA 9.09.2000 r.



## Z REGIONU

### Informacje

- Uwaga ! Sekretarz ZR prosi Komisje Zakładowe o jak najszybsze wypełnienie i złożenie w ZR "Ankiety informacyjnych Komisji Krajowej".

- Uwaga Komisje Zakładowe!

Zarząd Regionu informuje, że planowane na 7.09. spotkanie przedstawicieli KZ, ze względu na niemożność uzyskania odpowiedniej sali, odbędzie się w późniejszym terminie. O czasie i miejscu spotkania poinformujemy na łamach "Biuletynu".

- Pielgrzymka Ludzi Pracy

Zarząd Regionu informuje, że organizowany jest wyjazd na Pielgrzymkę Ludzi Pracy do Częstochowy. Termin wyjazdu 16 września o godzinie 14.00 – z parkingu przed szpitalem przy ul. Tochtermana. Koszt przejazdu autokarem 25 zł. Zgłoszenia w sekretariacie ZR, tel. 362-51-61. Chętni do uczestnictwa w pielgrzymce proszeni są o podawanie adresu – dla celów ubezpieczenia.

- XVIII Ogólnopolska Pielgrzymka Ludzi Pracy  
Jasna Góra, 16-17 września 2000 r.

#### PROGRAM

16.09., sobota

15.00 – otwarcie punktu informacyjnego

19.00 – msza św. na Szczycie, Apel Jasnogórski, a po nim Droga Krzyżowa.

17.09., niedziela

godz. 0.00 – msza św. w bazylice

1.00-5.00 – czuwanie przy Cudownym Obrazem Matki Boskiej

9.00 – wykład w sali Jana Pawła I, ks. Prof. Dr hab. Waldemar Słomka

10.00- wykład ze Szczytu, prof. Dr hab. Marek Ziółkowski

11.00 – uroczysta suma pod Szczytem

- Upadłość "Pronitu", wtorek, 5.09.2000 r.

**Na wniosek zarządu firmy Sąd Gospodarczy w Radomiu ogłosił w ub. wtorek upadłość pionkowskiego "Pronitu".**

Jako przyczynę upadłości podano złą sytuację finansową firmy powstałą m.in. na skutek zmniejszenia zamówień, nieterminowych spłat należności przez kontrahentów itp. Zadłużenie firmy w momencie ogłoszenia upadłości przekroczyło 148 mln zł (ZUS, fiskus, energetycy, gmina). Zaległości płatnicze wobec załogi sięgają 2,5 mln zł.

Obecnie w "Pronicie" zatrudnionych jest 1060 pracowników.

W poniedziałek (11 września) senator Zdzisława Maszkiewicz spotkał się z syndykiem "Pronitu", by omówić sytuację załogi i dalsze losy firmy.

- ZNTK po nowemu

Nowa "stara" firma rozpoczęła działalność 1 września w Radomiu. Jest nią ZNTK sp. z o.o..

*Koledze Krzysztofowi Kośli  
Najserdeczniejsze wyrazy głębokiego współczucia  
Z powodu śmierci*

*Ojca*

*Składają*

*Senator Zdzisław Maszkiewicz  
Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność”  
Ziemia Radomska*

## Centralne Krajowe Obchody XX Rocznicy Powstania NSZZ "Solidarność"

Gdańsk 30-31 sierpnia

### XII KRAJOWY ZJAZD DELEGATÓW

W tym numerze "Biuletynu" rozpoczynamy relację z XII KZD oraz uroczystości XX-lecia NSZZ "Solidarność". Dziś m.in. przemówienie premiera Jerzego Buzka i "podziękowanie bezimiennym członkom Solidarności". Dalsze dokumenty i relacje z uroczystości w następnym numerze.

#### Podziękowanie bezimiennym bohaterom "Solidarności"

W uroczystym dniu dwudziestej rocznicy narodzin Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" jest naszą powinnością wyrazić wdzięczność i cześć dla tysięcy bezimiennych bohaterów "Solidarności". Ich ofiarności zawdzięczamy odzyskanie wolności. Oni przyczynili się do wielkich przemian, które zmieniły nasz kraj i pokazały drogę do własnej wolności innym narodom.

Dzięki rzeszom kolporterów i drukarzy wolne słowo pokonywało kordony cenzury, Trudno dziś odszukać wszystkich gościnnych gospodarzy, uczających mieszkań na konspiracyjne spotkania. Wielu było ludzi, którzy dzielili się tym, czego często im samym brakowało, z represjonowanymi działaczami "Solidarności" i ich rodzinami, jak rolnicy wysyłający żywność i goszczący dzieci uwięzionych. Wszystkich wspominamy z wdzięcznością i szacunkiem.

Wiemy, że liczne manifestacje i strajki udawały się dzięki determinacji ludzi wiernych ideałom polskiego Sierpnia. Solidarność z "Solidarnością" w latach osiemdziesiątych oznaczała ryzyko utraty życia, zdrowia, wolności, pracy, majątku i spokoju rodziny. Był to szlachetny i odważny wybór. Ryzyko było tym większe, im mniej znany opinii publicznej był człowiek zaangażowany w działalność opozycyjną. Tym większa cześć należy się bezimiennym bohaterom.

Wasz wysiłek przyniósł efekty - nasza Ojczyzna od lat ma szansę rozwoju gospodarczego i społecznego. Ubolewamy, że nie każdy z Was - Drody Przyjaciele - korzysta z dobrodziejstw zachodzących zmian i zbyt wielu odczuwa dzisiaj zawód i gorycz Trud i poświęcenie nie zawsze zostały docenione.

W dniu naszego wspólnego święta pragniemy uroczysto obiecać, że Związek nie zaprzestanie pracy na rzecz pomyślności sprawiedliwej i bezpiecznej Polski, wolnej dzięki milionom ludzi, którzy dwadzieścia lat temu utworzyli Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność".

Gdańsk,



Oznacza to koniec przekształceń prywatyzacyjnych firmy.

Nowa spółka przejęła cały majątek oraz wszystkich pracowników państwowego ZNTK. Kapitał spółki wynosi 2 miliony zł. Udziałowcami są Instytut Postępowania Twórczego z Łodzi, Skarb Państwa, spółka pracownicza "ArmaKol" oraz osoby prywatne.

#### Chemomontaż Pionki do likwidacji

Pionkowska spółka "Chemomontaż" będzie zlikwidowana - postanowiło tygodniu temu Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy firmy.

Akcjonariusze zdecydowali o postawieniu spółki w stan likwidacji w związku ze złą kondycją, ekonomiczną firmy. 110 pracownikom fizycznym oraz 41 administracyjnym wręczono od 1 września wypowiedzenia z pracy. Według likwidatora firmy około połowy z nich znajdzie zatrudnienie w spółkach, które przejmą majątek przedsiębiorstwa.

"Chemomontaż" posiada swoje filie w kilku miejscowościach w Polsce. Zajmuje się głównie produkcją i montażem urządzeń dla przemysłu chemicznego. 25 procent akcji posiada skarb państwa, resztę prywatne spółki, inwestorzy instytucjonalni i pracownicy.

dzie traktowanie prześladowania choćby jednego pracownika jako wyzwania dla całego ruchu związkowego na świecie.

Naszą powinnością Jest wsparcie autentycznych, niezależnych, demokratycznych związków zawodowych i pomoc wszystkim pracownikom, podejmującym próby ich zorganizowania, często z narażeniem osobistego bezpieczeństwa, a czasem - życia. Apelujemy do międzynarodowego ruchu związkowego, aby nie szczędził wysiłków w tej słusznej wspólnej sprawie.

Polski świat pracy zwyciężył w 1980 roku dzięki powszechnej mobilizacji i jedności działania. Ponawiamy apel X KZD NSZZ "Solidarność" o jedność międzynarodowego ruchu związkowego. Jesteśmy przekonani, że zjednoczenie w jednej międzynarodowej konfederacji związkowej wszystkich niezależnych, demokratycznych i reprezentatywnych związków zawodowych, którym drogę są wartości, jakimi kierowali się polscy robotnicy 20 lat temu przyczyni się do większej skuteczności akcji związkowej i umożliwi solidarne osiągnięcie naszych celów ku pożytkowi ludzi pracy na całym świecie.

Gdańsk, 30 sierpnia 2000 r.

Delegaci na XII KZD NSZZ  
"Solidarność"



+ Jan Chrapek Biskup Radomski

## ŚLAD NAJWYŻSZEGO DOBRA (cz.I)

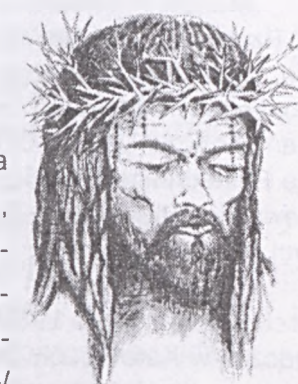
LIST PASTERSKI BISKUPA RADOMSKIEGO  
NA TEMAT DOBRA WSPÓLNEGO  
Radom 26 sierpnia 2000 r.

### WSTĘP

Dar i tajemnica, jakim jest powołanie człowieka przez Boga do wolności przeżywanej we wspólnocie, jest źródłem postępu ludzkości, a zarazem duchowym wyzwaniem do stawania się doskonałymi w duchu Chrystusowej zachęty: *Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski (Mt 5/48).*

Doskonałość na wzór samego Boga realizuje się przede wszystkim w naszym odniesieniu do bliźnich, w zdolności realizowania dobra nie tylko na nasz własny użytek, ale również ku pożytkowi całych pokoleń. Ten rozległy obszar doskonałości Bożego stworzenia doświadczanego za pośrednictwem ludzkiej wspólnoty tradycja chrześcijańska nazywa dobrem wspólnym. Obchodzone w tym roku dwudziestolecie sierpniowych protestów, podpisania porozumień oraz powstania „Solidarności”, największego bezkrwawego zrywu Narodu. Właśnie „rewolucja solidarności” roku 1980 była nie tylko „początkiem końca” systemu komunistycznego, ale przede wszystkim zbiorowym wysiłkiem wielkiej części narodu na rzecz odbudowania własnej tożsamości, przywrócenia godności życia każdego człowieka, również tego, który samotnie nie jest w stanie upomnieć się o swoje prawa. Zryw solidarnościowy i to wszystko co po tym zaistniało było poprzedzone między innymi wydarzeniami radomskimi z 1976 r. kiedy to mieszkańcy naszego miasta i regionu upomnieli się o poszanowanie ich robotniczej godności. To wydarzenie jak też wcześniejsze z Poznania i Pomorza pomogły dojrzewać ludzkim sercom i umysłom do odważniejszego wypowiedzenia tak dojrzałe swej troski o Ojczyznę. W niniejszym liście pragnę przypomnieć ten wielki wysiłek społeczny sprzed lat, przywołując pojęcie dobra wspólnego Jako podstawowe kryterium oceny przemian społecznych również w dzisiejszych czasach. Trzeba bowiem odbudować w każdym z nas świadomość tego czym jest "dobro wspólne" i starać się powiększać go indywidualnym i wspólnotowym wysiłkiem.

+ Jan Chrapek



# WYBORY PREZYDENCCKIE 2000

## NASZ KANDYDAT

### MARIAN KRZAKLEWSKI

#### Wykształcenie

Marian Krzaklewski urodził się w 1950 roku w Kolbuszowej k. Rzeszowa jako najmłodsze z pięciorga dzieci Janiny i Stanisława. Ojciec był dyrektorem Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej, doskonałym lekarzem i społecznikiem o wielkim autorytecie. Marian ukończył Liceum Ogólnokształcące w Kolbuszowej. Studiował na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Od 1976 do 1984 był pracownikiem naukowym Zakładu Systemów Automatyki Kompleksowej Polskiej Akademii

Nauk w Gliwicach. Od 1985 roku był pracownikiem naukowo-technicznym, a od 1988 roku adiunktem w Politechnice Śląskiej, oddział w Katowicach. Jest autorem wielu artykułów naukowych i prac naukowo-badawczych zakończonych wdrożeniami przemysłowymi. W 1986 roku obronił pracę doktorską i został doktorem nauk technicznych w dziedzinie komputeryzacji procesów przemysłowych.

#### Polityka

Był Jednym z założycieli "Solidarności" w Polskiej Akademii Nauk. Od września 1980 roku wiceprzewodniczącym Górnośląskiej Komisji Porozumiewawczej PAN NSZZ "Solidarność". Od początku stanu wojennego pracował w tajnej Komisji Zakładowej i współpracował z regionalnymi strukturami podziemnymi NSZZ "Solidarność" na Górnym Śląsku. Tam także pracował i współredagował wydawnictwa podziemne. W 1984 roku został aresztowany w Zabrze w czasie akcji przed wyborami komunistycznymi, następnie zmuszony do odejścia z PAN po przedstawieniu kierownictwu ultimatum przez gliwicką Służbę Bezpieczeństwa. Został przyjęty na Politechnikę Śląską bez prawa do prowadzenia dydaktyki. Od 1986 roku był stałym członkiem struktur regionalnych podziemnej "Solidarności", odpowiedzialnym za poligrafię i kolportaż w największym regionie przemysłowym Polski. Od lutego 1989 roku należał do Krajowej Komisji Wykonawczej NSZZ "Solidarność" i Komitetu Obywatelskiego przy Lechu Wałęsie.

W 1989 roku został sekretarzem Śląsko-Dąbrowskiego Regionalnego Komitetu Obywatelskiego. Na III Zjeździe Krajowym (1991) wybrany na przewodniczącego KK NSZZ "Solidarność". W 1995 roku ponownie został wybrany na przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ Solidarność, otrzymując ponad 70% poparcie. W 1996 roku organizuje Akcję Wyborczą Solidarność, która zjednoczyła polską prawicę i wygrała wybory parlamentarne w 1997 roku. Jest posłem na Sejm RP III kadencji z ramienia AWS i przewodniczącym Klubu Parlamentarnej Do Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy gdzie jest także wiceprzewodniczącym Grupy Europejskiej Partii Ludowej (EPP). Marian Krzaklewski jest laureatem



Marian Krzaklewski

wielu nagród, m.in. został wybrany przez dziennik "Życie" Człowiekiem Roku 1996, uhonorowany tytułem Homo Popularis 1996, przyznany głosami czytelników i widzów w plebiscycie tygodnika "Wieczór" i Telewizji Polskiej (Oddział w Gdańsku). Stowarzyszenie Gmin Małopolski przyznało mu tytuł Małopolanina Roku 1996. W 1997 r. laureat Nagrody Kisielewskiego w kategorii polityków, uhonorowany tytułem Człowieka Roku przez tygodnik "WPROST", a także przez Federację Związków i Stowarzyszeń gmin Polskich. W 1998 roku na Jasnej Górze otrzymał Platynowy Laur Umiejętności.

#### Rodzina

Maryla Krzaklewska urodziła się 2 lutego 1958 roku w Zabrzu. Po ukończeniu szkoły podstawowej, uczęszczała do klasy sportowej w Liceum Ogólnokształcącym w Zabrzu. Po maturze 1978 roku ukończyła dwuletnie studium zawodowe fizykoterapii. W 1984 roku ukończyła studia na Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach i obroniła pracę dyplomową uzyskując tytuł mgr rehabilitacji ruchowej. Pracowała w pracowni ruchowej w Zabrzu, a od 1990 roku pracuje w przychodni w Gdańsku. Maryla Krzaklewska aktywnie uprawia sport. Uwielbia muzykę i dobre książki. Maryla i Marian Krzaklewscy mają dwóch synów: Michała (19) i Piotra (14).

➤ *Prezydenta Rzeczypospolitej - dziś o godzinie 5.45 nasza granica została pogwałcona - wojna! Wrażenie niesamowite. W krótkim czasie po tych wydarzeniach niemieckie samoloty dokonały ponownego nalotu na Sadków oraz pobliską radiostację. W wyniku nalotu zginęła jedna osoba, a kilka zostało rannych.*

Począwszy od 2 września, aż do zajęcia Radomia przez wojska niemieckie, miasto przeżywało nieustanne naloty na obiekty o znaczeniu strategicznym. Bomby spadały również na prywatne domy, powodując śmierć i poważne obrażenia u wielu cywilnych mieszkańców. Tragiczny los spotkał m.in. osoby zamieszkałe w jednej z kamienic przy ul. Traugutta, a także grupę kolejarzy i cywili zabitych w czasie bombardowania wiaduktu przy ul. Słowackiego. Oddajmy jeszcze raz głos ks. Grelewskiemu: *Znowu alarm, huk motorów i detonacje. Są nareszcie zenitówki i oto w stronie stacji trzask okropny i kłęby dymu. Mimo lęku chce biec z Sakramentami... Znów huk... 9 srebrnych bombowców błyszczy w słońcu nad ulicą. Cofam się do bramy wraz z uciekającymi robotnikami. Bombowce są już nad nami. Na ulicy Zacisze leżą pod płotem wraz z innymi, a nad nami unoszą się złowrogie potwory. Zawróciły. Wpadam do bramy. Tłum ludzi nieprzytomny... warkot samolotów znów się zbliża. Już są blisko, trzask straszny, bomby walą się seriami. Tłum niesiony podmuchem rzuca mnie na bramę. Chwilowo tracę przytomność. Dzieci płaczą i modlą się. Jęki, nerwowe krzyki. Próbuje uspokoić, tłumaczę, że bomba, którą się słyszy, jest niegroźna. Ale warkot motorów, huk nowych detonacji, kłęby dymu znów wzbudzają nieopisaną panikę. Czarny dym snuje się po ziemi, a przerażony tłum krzyczy: gaz, gaz! Biegnę co sił do domu, dają mi wody z sodą, moczę chusteczkę, zatykam nią nos i usta. Na szczęście alarm okazał się fałszywy. W mieszkaniu od strony południowej wszystkie szyby wybite. Trochę ucichło, idę więc na ul. Słowackiego w poszukiwaniu rannych. Cała ulica Wysoka (1 Maja) i ul. Słowackiego są bez szyb, gruba warstwa szkła na chodnikach, ludzie biegają na wszystkie strony jak błędni.*

#### Trudne dni

Naloty i mordercze bombardowania osłabiały znacznie morale radomian, nierzadko rodząc też zbiorowe psychozy. Obawa przed atakiem gazowym zbiegała się w czasie z poszukiwaniem domniemanych szpiegów i dywersantów, mających wskazywać samolotom cele na terenie miasta. Przy zatrzymaniu osób podejrzewanych o sprzyjanie Niemcom niejednokrotnie dochodziło do prób linczu. Wzrastała panika i rozgoryczenie. Już drugiego dnia wojny wiele rodzin zdecydowało się na opuszczenie miasta, udając się do podradomskich wsi, nie zagrożonych bombardowaniami. Defetystyczne nastroje nasiliły się 3 września, kiedy w Radomiu pojawiły się duże grupy uchodźców, przynosząc wiadomości o rajdach nieprzyjacielskich jednostek pancernych i niepowodzeniach polskiej obrony. Przygnębienie nasiliło się jeszcze na wiadomość o odejściu z miasta niemalże wszystkich polskich jednostek. Zgodnie z rozkazem Naczelnego Wodza weszły one w skład sił, mających podjąć jedną z ostatnich prób zatrzymania nieprzyjacielskiego pochodu na lewym brzegu Wisły. W tej niezwykle trudnej sytuacji Radom żył dzięki poświęceniu i odwadze wiele, dzisiaj już niemalże całkowicie zapomnianych osób. Członkowie domowych komitetów obrony przeciwlotniczej oraz drużyn sanitarnych i ratowniczych gasili pożary, nieśli pomoc rannym i wsparcie potrzebującym. Z ogromnym poświęceniem pracowały sanitariuszki Polskiego Czerwonego Krzyża, harcerze, członkowie organizacji i stowarzyszeń społecznych. Ich wyczerpany wysiłek trwał aż do 8 września, kiedy to do Radomia wkroczyły pierwsze oddziały niemieckie. Nikt wówczas nie przypuszczał, iż fakt ten oznacza początek tragicznej, trwającej ponad pięć lat okupacji.

(Od Redakcji: autor jest historykiem, pracownikiem Archiwum Państwowego w Radomiu, tytuł i śródtytuły pochodzą od redakcji.)

Abp Tadeusz Gocłowski

Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy

## APEL

### ZAPROSZENIE

Ludzi Pracy na XVIII Ogólnopolską Pielgrzymkę na Jasną Górę w dniach 16 i 17 września 2000.

Wielki Jubileusz Roku 2000 od Narodzenia Chrystusa nadaje treść wszystkim religijnym przeżyciom tego czasu. Lud Boży, pielgrzymujący przez ziemię do domu Ojca - to obraz Kościoła. Tegoroczna Pielgrzymka na Jasną Górę Ludzi Pracy będzie wielkim dziękczynieniem za przyjście Boga-Człowieka do ludzkości i za podjęcie przez Zbawiciela Świata robotniczego trudu w Nazaretańskim domu. To wielkie dziękczynienie chcemy złożyć przez ręce Matki Boga-Człowieka – Maryi - naszej Jasnogórskiej Królowej

Tegoroczna Pielgrzymka Ludzi Pracy na Jasną Górę będzie miała dodatkowy wymiar. Chcemy podziękować Bogu za dwadzieścia zwycięskich lat polskiej i światowej "Solidarności". [...]

Siostry i Bracia, chcemy o to prosić Boga przez Maryję w dniach pielgrzymki. Zapraszam wszystkich na Jasną Górę w dniach 16 i 17 września. Niech to będzie ponowna manifestacja naszej wiary, miłości do Ojczyzny, a także okazja do zamyślenia się nad naszą dziś odpowiedzialnością za Ojczyznę. Chcemy wspólnie modlić się za Polskę w roku ważnych decyzji, od których będzie zależał chrześcijański kształt Polski.

Zwracam się z prośbą o pomoc do wszystkich ludzi dobrej woli. Uprzejmie proszę o pomoc w zakupie respiratora, aparatu ambu, ssaka elektrycznego, materaca przeciwoleżynowego-pompowanego dla mojego jedyne go syna Sebastiana Lecha ur. 1982.12.27.

Od 4 roku życia syn choruje na dystrofię mięśniową typu Duchene'a. Od 1997r. jest on wielokrotnie hospitalizowany z powodu niewydolności oddechowej na Oddziale Intensywnej Terapii. Od 1997r. syn ma założoną tracheostomię, stale przebywa w łóżku z powodu znacznego stopnia zaników mięśni i zniesień ruchów czynnych w kończynach dolnych i górnych. Obecnie wymaga stałej wentylacji respiratorem, mój syn coraz gorzej toleruje rozłąkę ze mną.

Zakup respiratora ze sprzężarką umożliwiłby dłuższe pobyty mojego jedyne go dziecka w domu.

Nadmieniam że w trakcie długich pobytów syna w Oddziale Intensywnej Terapii zostałem przeszkolony w zakresie obsługi respiratora i czynności pielęgnacyjnych. Będę bardzo wdzięczny za pomoc udzieloną mojemu synowi.

**„Fundacja Dzieciom Zdążyć z Pomocą”**

ul. Łomiańska 5, 01-685 Warszawa

Konto: PKO BP II O/Warszawa

4210201026-122690022

(z dopiskiem na rehabilitację Sebastiana Lecha)

**BIULETYN INFORMACYJNY  
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"  
ZIEMIA RADOMSKA**

26 - 600 Radom

ul. Traugutta 52

tel. 36 25161, fax 36 238 04

Redakcja: Paweł PODLIPNIAK

tel. 360 - 03 - 38

Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji  
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny

**Nasze konto: Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska  
PKO BP I O/Radom 10204317- 4079 - 270 - 1 - 111**